



# KURIER

Związku Gmin Zagłębia Miedziowego

Gazeta bezpłatna > Nr 3(56)/2016 • 24 marca 2016 r.

## Działa już od roku

1 kwietnia minie rok od uruchomienia Centralnego Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Polkowicach. Właściciel obiektu, ZGZM, dla podkreślenia tego faktu przygotował dla odwiedzających „urodzinowe” upominki. *Więcej na str. 3*

## Talenty matematyczne

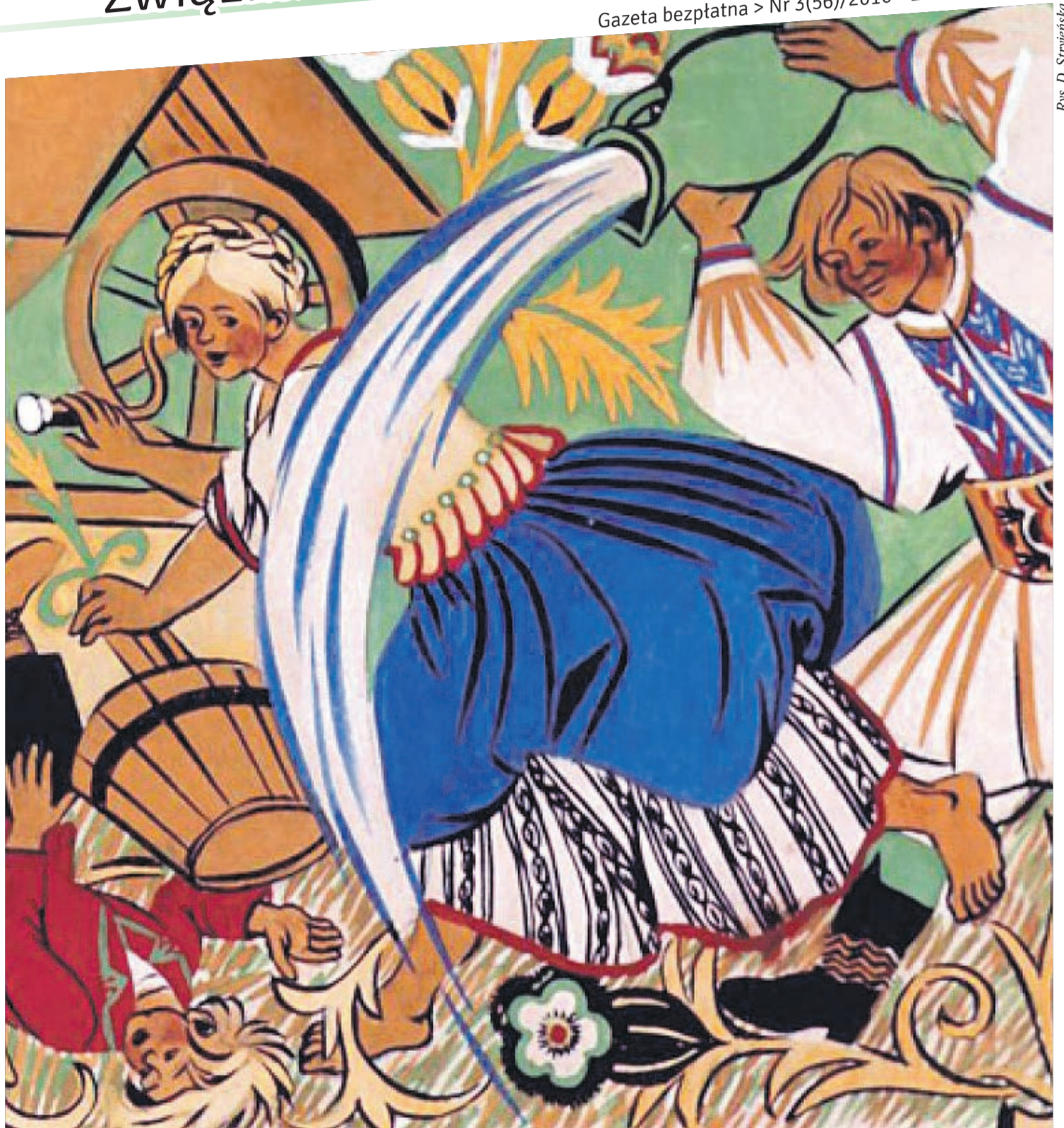
Trzecioklasiści z trzynastu szkół w powiecie polkowickim stanęli w naukowe szranki – i to w dziedzinie uznawanej za królową nauk: matematyce. Wszystkich uczniów łączy bowiem zamiłowanie do świata liczb, przyszedł więc czas rozstrzygnąć, kto w tym wieku radzi sobie z liczeniem najlepiej. *Str. 8*

## Z Donbasu do Polkowic

Po opuszczeniu zajętego przez separatystów Donbasu we wschodniej Ukrainie trafili pod skrzydła Caritasu z Częstochowy, a od niedawna mieszkają na Dolnym Śląsku. Mowa o czteroosobowej rodzinie z polskimi korzeniami, która swój nowy dom znalazła w Polkowicach. *Str. 10*

### Tak chronią życie

Mało która gmina w Polsce funduje swoim mieszkańcom bezpłatne badania i szczepienia. Polkowice nie tylko należą do chlubnych wyjątków, ale i do prekursorów takich działań. Mija dziesięć lat, odkąd ruszył tu program „Chronię życie przed rakiem”. Przez ten czas tysiące młodych polkowiczanki poznało zagrożenia, jakie niesie dla zdrowia i życia wirus brodawczaka ludzkiego. Przede wszystkim jednak przyswoili sobie prawdę o tym, że ciężkim chorobom najlepiej zapobiegać robiąc systematyczne badania i – jeśli to możliwe – szczepienia. Na str. 11 piszemy o jubileuszu programu, jego inicjatorach i uczestnikach.



Rys. D. Stryjska

*Świąt Wielkanocnych spokojnych i dobrych,  
zdrowego dyngusa i wielu oczekiwanych  
albo niespodziewanych spotkań w gronie Najbliższych  
życzy wszystkim Czytelnikom*

*Redakcja Kuriera*



## Czas na pomysły

600 tys. zł – tyle wynosi budżet „Aktywny Dolny Śląsk”. To pilotażowy program dla inicjatyw sportowych i turystycznych. Po raz pierwszy Dolnoślązacy mają możliwość zgłaszania swoich pomysłów, dyskusji o nich, a następnie wyboru najlepszych rozwiązań w głosowaniu. Pieniądże będą przeznaczone na projekty z zakresu upowszechniania sportu i promowania oferty turystycznej Dolnego Śląska. Celem programu jest wzmocnienie identyfikacji z regionem poprzez tworzenie wspólnie budżet.

- Realizacja zwycięskich projektów pierwszej edycji Budżetu rozpocznie się z początkiem sierpnia i potrwa do końca 2016 roku – powiedział marszałek województwa Cezary Przybylski. Od 16 marca br. do 6 kwietnia Urząd Marszałkowski czeka na pomysły mieszkańców. Można je składać osobiście, pocztą i za pośrednictwem strony internetowej Aktywny Dolny Śląsk. Tam też znajdują wszelkie informacje na temat budżetu obywatelskiego.

(mb)



Fot. www.umwd.pl

**Marszałek Cezary Przybylski (z prawej) i członek zarządu województwa Jerzy Michalak, inicjator budżetu obywatelskiego.**

Wydawca: PCU CERAMIKON, ul. Sucharskiego 28, 59-100 Polkowice  
e-mail: info@ceramikon.com.pl  
tel. 696 874 128,  
www.kurier.ceramikon.com.pl  
Redaktor naczelny:  
Małgorzata Somerfeld-Lasko  
Redakcja:  
Miroslawa Bożyńska, Konrad Kaptur, Grzegorz Tomicki, Rafał Ciucka  
Reklamy, ogłoszenia: tel. 696 874 128,  
e-mail: info@ceramikon.com.pl  
Nakład: 10.000 egz.; wydawnictwo bezpłatne.  
Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

„Dwójka” w Przemkowie ma już 50 lat.

# Feta na jubileusz



Fot. SP 2 w Przemkowie/J. Glapiński

**Przebieg uczniów, pracowników i gości – na czele z dyrektorem Pawłem Juchomem – ulicami miasta do budynku szkoły.**

**Szkoła chce świętować 50. urodziny przez cały rok szkolny, choć najważniejsze uroczystości już się odbyły.**

Historia działalności placówki sięga ostatniego tygodnia lutego 1966 r., kiedy to odbyły się pierwsze zajęcia lekcyjne. I właśnie na ten okres przygotowano specjalne uroczystości. Był jubileuszowy apel, msza święta, której przewodniczył ks. biskup Paweł Socha, przemarsz ulicami miasta i specjalna akademie z udziałem zaproszonych gości.

- Jubileusz 50-lecia to okazja do wspomnień i taki cel przyświecał przygotowanej uroczystości – czy-

tamy w relacji, zamieszczonej na stronie internetowej przemkowskiego samorządu. - Na tle pięknej dekoracji, przy przygotowanych stolikach (jeden dla danej dekady) zasiadli byli i obecni pracownicy szkoły. Odpowiadając na pytania pana dyrektora, opowiadali wydarzenia z życia szkoły, jakie miały miejsce w danym czasie. Całość uzupełniała wspólna prezentacja multimedialna przygotowana przez pana Waldemara Łapkowskiego i program

artystyczny prezentowany przez uczniów, pracowników byłych i obecnych, gości oraz absolwentów.

Dodajmy, że przygotowania do obchodów trwały kilka miesięcy i wzięła w nich udział nie tylko społeczność szkolna, ale i lokalne władze, byli pracownicy „dwójki” oraz sponsorzy. Salę gimnastyczną wyremontowano przed feriami zimowymi m.in. dzięki materiałom budowlanym, podarowanym przez wolontariat pracowniczy KGHM. (mb)

Wypadek busa z dziećmi na krajowej „trójce”.

## Policja szuka świadków

**Z sześciorga dzieci, które po wypadku drogowym koło Kłobuczyna trafiły do szpitala, czworo już wróciło do domu.**

Okoliczności katastrofy, jaka wydarzyła się 15 marca, wciąż są badane. Polkowska policja szuka świadków zdarzenia, prosi o kontakt osoby, które mogą pomóc w ustaleniu przyczyny i przebiegu wypadku na krajowej „trójce”.

Wiadomo, że drużyna sportowa trzynastu mło-



Fot. 112polkowice.pl/Krzysztof Halla

**Akcja na miejscu wypadku trwała około dwóch godzin. W rozłożonym namiocie zorganizowano punkt medyczny dla poszkodowanych, a na pobliskim polu lądowisko dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.**

dych piłkarzy, w wieku 10-12 lat, z okolic Zielonej Góry jechała na za-

wody do Legnicy specjalnie wynajętym bussem. Z relacji uczestni-

ków wynika, że kierowca busa – chcąc uniknąć zderzenia z innym pojazdem, który wyprzedzał „na trzeciego” - zjechał na pobocze i ostatecznie wpadł do rowu. Bus dachował. Kierowca wraz z opiekunem grupy pomogli dzieciom opuścić roztrzaskany pojazd, a na miejsce wkrótce dotarli członkowie ochotniczych straży pożarnych. Akcję ratunkową zorganizowano niezwykle szybko i sprawnie.

Dwóch rannych w wypadku chłopców – z ranami płuc i kręgosłupa, złamanym żebrzem - odtransportowano śmigłowcami

do szpitali w Zielonej Górze i Wrocławiu, czterech trafiło do szpitali w Legnicy, Głogowie, Lubinie i Nowej Soli. W chwili gdy oddawaliśmy ten numer do druku, pod opieką lekarską pozostawało już tylko dwoje dzieci.

Jeden z internetowych komentarzy po tym zdarzeniu pojawił się na portalu polkowskiej straży pożarnej:

- Dziękuję za szybką pomoc w imieniu swoim i mojego syna, który jest obecnie w szpitalu. Jesteście WIELCY – napisała „Mama”.

(mb)

## W skrócie

### CHOCIANÓW

Rozstrzygnięto konkurs na dofinansowanie zadania z zakresu upowszechniania sportu na terenie gminy. W tym roku pieniądze z budżetu gminy na imprezy i wydarzenia sportowe w poszczególnych sołectwach otrzymała: 100 tys. zł - KS „Stal” Chocianów, po 20 tys. zł - LZS „Kryształ” Chocianów, MKS „Victoria” Parichów, Wiejskie Tow. Sport. „Relaks” Szklary Dolne i LKS „Arka” Trzebnice. Gmina prześle również pieniądze na organizację imprez, związanych z upowszechnianiem kultury, tradycji narodowej, obywatelskiej i kulturowej – w sumie 11 tys. zł.

(mb)

### REGION

15 marca br. w Legnicy odbył się półfinał konkursu „Uczę się bezpiecznie żyć”. Zakwalifikowały się do niego m.in. drużyny z Przeszkola Miejskiego nr 6 w Polkowicach, SP w Trzebnicach, Gimnazjum w Chocianowie i SP w Grębocicach. Ta ostatnia reprezentacja w osobach Oliwia Starmach, Amelia Makowicz i Mateusz Szadyko zajęła drugie miejsce i zapewniła sobie udział w majowym finale Międzynarodowych Mistrzostw Dolnego Śląska w Edukacji dla Bezpieczeństwa we Wrocławiu.

(mb)



Radny doniósł prokuraturze, a gmina robi swoje.

# Walka o pałac



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

**Co urządzić w pałacu i pomieszczeniach gospodarskich? – z takim pytaniem władze gminy zwróciły się do mieszkańców. Propozycje można składać wypełniając specjalnie przygotowaną ankietę lub po prostu zgłosić pisemnie albo pocztą w urzędzie gminy. Niewykluczone, że najciekawsze propozycje znajdą się w dokumentacji konserwatorskiej.**

**Od kilku miesięcy gmina Jerzmanowa jest właścicielem pałacu, leżącego w centrum wsi Jerzmanowa. Samorząd chce doprowadzić zabytkowy obiekt do świetności, tymczasem zdaniem jednego radnego to marnotrawienie publicznych pieniędzy.**

Paweł Zwoliński jako jedyny głosował przeciwko kupnu pałacu, a raczej całego zespołu pałacowo-parkowego w Jerzmanowej. Uważał, że gmina ma ważniejsze potrzeby niż odrestaurowanie zabytku, poza tym jest przekonany, że zapłacono za niego więcej niż chciał właściciel. I to o 400 tys. zł. Radny podzielił się swoimi zarzutami z prokuraturą, a ta wszczęła postępowanie wyjaśniające.

O pałac rozpoczęła się walka – i to podwójna. Pierwsza będzie się toczyć przed organami ścigania, druga zaś na polu bitwy, czyli w obiekcie, który czeka na restaurację.

- W tym roku chcemy przeprowadzić remont mansardowego dachu, uporządkować park i teren wokół

budynków gospodarczych – powiedział wójt Lesław Golba.

Komentując doniesienia Pawła Zwolińskiego szef gminy przypomniał, że ubiegłoroczne negocjacje w sprawie kupna pałacu trwały pięć miesięcy, a cała transakcja nie byłaby możliwa bez zgody rady. Mimo że pochwała ją też wielu mieszkańców.

- Szkoda, że pan Zwoliński jako samorządowiec nie widzi potrzeby dbałości o kulturowe dziedzictwo, za które też jako mieszkańcy odpowiadamy.

Wójt Golba jest przekonany, że pałac i jego otoczenie staną się perełką gminy i jego centrum kulturalnym. O ile sam zakup nie stanowił uszczerbku

w budżecie (3 mln płatne w dwóch latach budżetowych, przy kilkunastu milionach na inwestycje roczne), to pieniądze na niezbędne prace będzie też szukać na zewnątrz: w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, funduszu ochrony środowiska, funduszach unijnych – poprzez Urząd Marszałkowski. Podstawą, żeby starać się o dofinansowanie jest dokumentacja konserwatorska, która określi m.in. stan pałacu, parku i pozostałych obiektów, możliwości ich adaptacji, a także planowane prace konserwatorskie. Gmina właśnie przygotowuje się do zlecenia wykonania takiej dokumentacji.

**Mirosława Bożyńska**

## Unia dołoży do budowy S3. Dofinansują „nasz” odcinek

**Komisja Europejska zgodziła się dofinansować budowę drogi ekspresowej S3 przez województwo lubuskie i Dolny Śląsk.**

Budowie groził zastój z powodu braku pieniędzy na inwestycję. Dziś już wiadomo, że na dofinansowanie mogą liczyć: odcinek z Sulechowa do Nowej Soli – 180 mln euro, z Nowej Soli do Kaźmierzowa – 137 mln euro i z Kaźmierzowa do Legnicy – 239 mln euro. To

połowa kosztów całej inwestycji.

Polska jest pierwszym krajem Unii, który otrzymał dofinansowanie dla projektów drogowych w ramach tzw. perspektywy finansowej 2014-2020. Na wsparcie mogą też liczyć inne ekspresówki: S5, S7, S8 i S51. **(mb)**

## Gminy za niską emisją. Redukcja gazów w planach

**Coraz więcej gmin zaczyna opracowywać i wdrażać własne Plany Gospodarki Niskoemisyjnej. Ostatnio do takiego projektu przymierza się Chocianów.**

Plany Gospodarki Niskoemisyjnej (PGN) to strategiczne dokumenty, dotyczące ograniczenia emisji gazów cieplarnianych. Ich posiadanie pozwoli gminom sięgać po fundusze unijne np. na termomodernizację budynków, wdrażanie odnawialnych źródeł energii czy działania związane z modernizacją transportu publicznego. Zresztą, już samo przygotowanie Planu jest w 85% finansowane z Funduszu Spójności. W naszym regionie PGN posiadają już Grębocice, Gaworzyce i Radwanice. Pęclaw

czeka na dokument, Jerzmanowa właśnie wyłożyła do publicznego wglądu, a Chocianów w grudniu przystąpił do opracowania.

Dzięki pracom nad PGN gmina m.in. zinventaryzuje obszary i obiekty, które dziś znacząco wpływają na emisję zanieczyszczeń do atmosfery. Chodzi m.in. o pyły, dwutlenek siarki, dwutlenek węgla i tlenki azotu. PGN mają przyczynić się do osiągnięcia celów określonych dla UE w pakiecie klimatyczno-energetycznym do roku 2020. **(mb)**

Jednym ze źródeł tzw. niskich emisji są stare i niemodernizowane budynki mieszkalne.

## Ruch kadr trwa

Nowym członkiem zarządu KGHM został Stefan Świątkowski. Absolwent wydziału matematyki Politechniki Łódzkiej i uniwersytetu w Leeds, specjalista zarządzania ryzykiem i finansowania od miesiąca jest odpowiedzialny właśnie za finanse koncernu. Rada nadzorcza Polskiej Miedzi w połowie marca odwołała z kolei ze stanowiska Mirosława Laskowskiego (członek zarządu z poprzedniego składu). Jego miejsce zajął Piotr Walczak, dotychczasowy szef Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego przy ZG Lubin. W zarządzie będzie odpowiadał – tak jak jego poprzednik – za sprawę produkcji.

## Rozłam w związku

Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego traci członków. Z przynależności do tej organizacji wypisał się m.in. były szef ZPPM w kopalni „Lubin” Marcin Braszczok, który od razu zapowiedział, że chce utworzyć nowy związek pod nazwą „Miedziowi”. Ma on być – jak powiedział Braszczok – przede wszystkim niezależny do jakiegokolwiek partii czy ugrupowania politycznego. **(mb)**

„Rodzina 500 plus”: przyjmowanie wniosków rozpocznie się 1 kwietnia.

## Formularze już są

**Gminy czekają w gotowości na pierwsze wnioski, jakie napłyną od mieszkańców w ramach rządowego programu „Rodzina 500 plus”.**

Miejscem, w którym można załatwić formalności z tym związane, są najczęściej ośrodki pomocy społecznej. Tak jest w gminie Gaworzyce, Przemków, Radwanice, Pęclaw i Jerzmanowa. W Polkowicach

wnioski można pobrać zarówno w ratuszu jak i w OPS (ale złożyć można tylko w ośrodku). Mieszkańcy gminy Chocianów powinni pamiętać, że dział świadczeń rodzinnych od 1 kwietnia mieści się w lokalu przy ul. Bolesława I Świdnickiego 9-13.

Z wnioskiem można przyjść osobiście, wysłać pocztą lub złożyć za pomocą Internetu na portalach empatia.mpips.gov.pl, PUE, ZUS albo bankowości elektronicznej. Ważne,



Podręcznik dla samorządów

**Dla dolnośląskich samorządowców przygotowano też specjalny podręcznik, dotyczący programu.**

by złożyć wniosek w ciągu najbliższych trzech miesię-

cy, tj. do 30 czerwca – tylko wtedy można liczyć na państwowe wsparcie od 1 kwietnia. Wnioski złożone od lipca br. będą realizowane już na bieżąco, bez wyrównania za czas od kwietnia do czerwca.

Dodajmy, że wojewoda dolnośląski uruchomił infolinię dla samorządów i mieszkańców: od „Rodziny 50 plus” można pytać dzwoniąc pod numer 71 430 61 11 lub 71 340 61 17. **(mb)**



# EKO INFORMATOR

Ile odwiedzin, ile odpadów?

## Centralny PSZOK ma już rok!

Dokładnie 1 kwietnia 2015 r. przy ul. Działkowej 18 w Polkowicach oddaliśmy do użytku mieszkańców Centralny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych. Miejsce, w którym można bezpłatnie oddać w zasadzie każdą niepotrzebną już w domu rzecz, odwiedziło do tej pory ponad 5300 osób.

Przypomnijmy, że Centralny PSZOK jest własnością Związku, wybudowano go przy finansowym wsparciu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Zgodnie z umową z Funduszem obiekt przez pięć pierwszych lat ma być zarządzany przez zewnętrznego operatora. Rola ta od 1 lutego 2016 r. przypadła wybranemu w przetargu Konsorcjum spółek Remondis Warszawa i Remondis Legnica.



Liczba odwiedzin w Centralnym PSZOK-u w okresie od 01.04.2015 r. do 31.01.2016 r. Oprac. D. Dobroć-Śnioszek wg danych ZGZM.

### Miejsce przyjazne

- Ci, którzy przyjeżdżają tu po raz pierwszy, zaskoczeni są przede wszystkim brakiem nieprzyjemnych zapachów, jakie zwyczajowo kojarzą się z miejscem składowania odpadów.

Usłyszeliśmy też pozytywne opinie na temat organizacji Punktu czy jego oznakowania – powiedziała Dagmara Dobroć-Śnioszek, dyrektor działu gospodarki odpadami w ZGZM.

Nowo otwarty Punkt przejął zadania, które dotychczas

pełnił Zastępczy Centralny PSZOK, zorganizowany w bazie PGM w Polkowicach. I to przejął efektywnie: o ile w ciągu całego 2014 roku w Zastępczym zgromadzono 722,60 ton odpadów, o tyle w Centralnym – tylko przez dziesięć miesięcy roku 2015 - przyjęto ponad 1 247 ton. Rekordy odwiedzin odnotowano latem i w czasie powakacyjnych porządków domowych, zimą natomiast ruch wyraźnie zmalał. W sumie wpisy w ewidencji Punktu dotyczą 5010 wjazdów. Dodajmy, że odwiedzającymi byli wyłącznie mieszkańcy – właściciele nieruchomości niezamieszkałych. Instytucje, szkoły i przedsiębiorstwa mogą tu oddawać swoje odpady komunalne dopiero od 1 lutego 2016r.

### Co oddajemy?

Kto chociaż raz odwiedził Centralny PSZOK, ten wie, że oddawaniu przywiezionych przedmiotów towarzyszy ściśle „reżim”. Każda rzecz jest

przypisana do konkretnej grupy odpadów, o konkretnych numerach kodów. Dla przykładu: gromadzone w jednym miejscu zużyte opony mają kod 16 01 03, a farby, tusze, kleje i żywice – kod 20 01 28.

Dopiero tak prawidłowo podzielone odpady dają pogląd, co i w jakich ilościach przywieźli mieszkańcy.

Z wykazu widać, że mieszkańcy najczęściej przywieźli odpadów z betonu oraz gruzu betonowego z remontów i rozbiórek, ziemi, kamieni, gleby, a także odpadów wielkogabarytowych i biodegradowalnych..

Przywiezione do Centralnego Punktu odpady zostały zagospodarowane zgodnie z hierarchią postępowania, wskazaną w krajowych i unijnych przepisach. Większość trafiła do firm, które posiadają zezwolenia na dalsze przetwarzanie odpadów (by następnie poddać je procesom odzysku lub recyklingu), część trafiła ostatecznie na składowisko.

(Oprac. mb)

### Roczny bilans:

Rodzaj odpadu	Ciężar (w tonach)
Opakowania z papieru i tektury	19,02
Opakowania z tworzyw sztucznych	12,56
Opakowania z metali	0,50
Zmieszane odpady opakowaniowe	6,38
Opakowania ze szkła	3,10
Opakowania zawierające pozostałości substancji niebezpiecznych lub nimi zanieczyszczone	10,40
Zużyte opony	26,36
Zużyte urządzenia zawierające niebezpieczne elementy	0,10
Odpady z betonu oraz gruz betonowy z rozbiórek i remontów	607,32
Zmieszane odpady z betonu, gruzu ceglanego, odpadów materiałów ceramicznych i elementów wyposażenia	11,80
Usunięte tynki, tapety, okleiny itp.	4,50
Materiały budowlane zawierające gips	10,22
Zmieszane odpady z budowy, remontów i demontażu	79,12
Szkło	23,92
Odzież	6,50
Urządzenia zawierające freony	5,20
Farby, tusze, farby drukarskie, kleje, lepiszcze i żywice	0,00
Baterie i akumulatory	0,00
Zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne	14,13
Drewno	29,46
Tworzywa sztuczne	10,70
Metale	15,55
Odpady ulegające biodegradacji	111,44
Gleba, ziemia w tym kamienie	101,64
Odpady wielkogabarytowe	131,00
Odpady komunalne niewymienione w innych podgrupach	6,10
<b>Łącznie:</b>	<b>1 247,03</b>

### Najczęściej przywożone odpady



Udział procentowy odpadów najczęściej zbieranych w odniesieniu do całej masy wszystkich zebranych odpadów w CPSZOK-u. Oprac. D. Dobroć-Śnioszek.

**Uwaga!** Centralny Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych rozpoczyna drugi rok działalności i z tej okazji ZGZM przygotował dla odwiedzających „urodzinowe” prezenty. Drobne gadżety firmowe otrzyma każdy, kto w ciągu pierwszych dwóch tygodni kwietnia – od 1 do 16 - przywiezie i odda swoje odpady. Wśród tych osób rozlosujemy też 5 zestawów upominkowych. Zapraszamy do Centralnego!



## W świecie recyklingu

# Tropiciele znowu w terenie

Znajdź dzikie wysypisko! – Polkowice po raz kolejny zachęcają mieszkańców całej gminy do walki z nielegalnymi śmietniskami. Akcja „Tropiciel Odpadów” potrwa do końca listopada.

Podobnie jak to było w zimowej edycji „Tropiciela”, celem przedsięwzięcia jest uczulenie mieszkańców na niezgodną z prawem praktykę wyrzucania odpadów w miejscach do tego nieprzeznaczonych. Zadaniem uczestników akcji, do której zaproszono rodziny z terenu gminy Polkowice, jest sfotografowanie dzikiego wysypiska, jeśli na takie natrafią w okolicy. Takie miejsce trzeba zlokalizować, czyli podać adres, współrzędne geograficzne odczytane z GPS lub położenie względem charakterystycznych punktów. Przy lokalizacji pomocny może być System Informacji Przestrzennej, dostępny na [www.polkowice.e-mapa.net](http://www.polkowice.e-mapa.net).

Tropiciel Odpadów powinien następnie informację o wysypisku, zdjęcia i swoje dane (imię i nazwisko, adres, telefon kontaktowy) przesłać mailem lub w formie pisemnej do urzędu



Dzięki mieszkańcom takie widoki znikną z krajobrazu gminy.

gminy, na adres: [kancelaria@ug.polkowice.pl](mailto:kancelaria@ug.polkowice.pl) bądź: Urząd Gminy Polkowice, Rynek 1.

Każde nadesłane zgłoszenie zostanie sprawdzone przez ekopatrol Straży Miejskiej, a efektem będzie usunięcie śmieci ze wskazanego miejsca.

Akcja ruszyła 1 marca i potrwa do 31 listopada 2016 r. Wszystkie nadesłane i potwierdzone zgłoszenia wezmą udział w losowaniu 10 zestawów upominkowych, ufundowanych przez Związek Gmin Zagłębia Miedziowego, partnera „Tropiciela Odpadów”. **(mb)**

## Wymiana pojemników w Osiedlowych PSZOK-ach.

# Kraty na złom

Akcja wymiany starych pojemników na plastik i metal już się zakończyła. Ponad 300 zniszczonych siatkowych „dzwonów” zastąpiły nowe.

Zdemontowane pojemniki są teraz cięte na mniejsze elementy – tak, by łatwiej było je transportować dalej. Część starych dzwonów z gmin Gaworzyce i Pęcław pozostanie na miejscu, bowiem władze tych gmin uznały, że przydadzą się do innych celów.

**(mb)**



„Kraciki” rozebrane na części.

## Przypominamy

Od 1 stycznia 2016 r. obowiązują nowe stawki opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Ponieważ do Biura ZGZM wciąż zgłaszają się mieszkańcy, do których ta ważna wiadomość jeszcze nie dotarła, przypominamy:

- stawka dla gospodarstwa jednoosobowego wynosi 17,50 zł,
- stawka opłaty dla gospodarstwa wieloosobowego to 35,00 zł.

Opłatę należy uiszczać co miesiąc, do 15 dnia danego miesiąca.

**(mb)**

## Zbiórka wielkich gabarytów i EE Przyjedzie Gratowóz

W trzecim miesiącu funkcjonowania mobilnego punktu zbierania odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych i elektronicznych niepotrzebnych rzeczy mogą pozbyć się mieszkańcy gminy Chocianów. Zgodnie z harmonogramem Gratowóz kolejno odwiedzi następujące Osiedlowe PSZOK-i:

2 kwietnia – w Szklarach Dolnych, Trzmielowie, Brunowie, Żabicach i Ogrodziskach;

9 kwietnia – w Trzebnicach, Michałowie, Rakowie oraz w Chocianowcu (tylko przy posesji nr 15, nr 50 Zagórze i posesji nr 58);

16 kwietnia – w Chocianowcu (przy posesji nr 92b, naprzeciwko posesji 161 i 173) oraz w Chocianowie (przy ul. Armii Krajowej 4 i 5, ul. Wesoła, Spacerowa, Kolejowa, Lipowa, Trzebnicka, naprzeciwko posesji nr 20 przy ul. Kasztanowej, ul. Głogowska, Fabryczna, 3-go Maja, Pl. Wolności, Żymierskiego, Sportowa, Kolonialna, przy rondzie w Al. Sybiraków, II Armii Wojska Polskiego, Zaciszem Sosnowa);

23 kwietnia – w Chocianowie (ulice: ul. Głogowska, Fabryczna, 3-go Maja, Pl.

Wolności, Żymierskiego, Sportowa, Kolonialna, przy rondzie w Al. Sybiraków, II Armii Wojska Polskiego, Zaciszem, Sosnowa, Odrodzenia);

30 kwietnia – w Chocianowie (naprzeciwko posesji nr 1 przy ul. Apełecznej, naprzeciwko posesji przy ul. Zamkowej 1, przy Netto ul. Dominalna, Bolka I 7, przy OSP Odrodzenia 13, ul. Krótka, Śródkowa, Gwarków, Szprotawska, Górnicza) oraz w Parchowie.

Do dwóch ostatnich wsi w tej gminie – Jabłonowa i Pogorzelsk – Gratowóz przyjedzie dopiero 7 maja rano.

Harmonogram z godzinami przyjazdów i odjazdów Gratowozu z poszczególnych miejsc można znaleźć na [www.zgzm.pl](http://www.zgzm.pl), w zakładce Gospodarka Odpadami.

**(mb)**



W ciągu pierwszych czterech tygodni kursowania Gratowozu mieszkańcy oddali w sumie 6910 kg odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych i elektronicznych.

## Wandale w Osiedlowych Punktach.

# Z dymem poszło ponad 19 tys. złotych

Takie wydarzenia wpisują się w przykrą i wstydlivą historię gospodarowania odpadami na terenie ZGZM. Od początku roku podpalacze spalili 12 pojemników do selektywnej zbiórki.

Tylko w lutym z dymem poszło osiem „dzwonów” w Przemkowie: przy ul. Karpowej, Norwiada i Szkolnej. W styczniu sponęły dwa pojemniki w Chocianowie i dwa worki w pojemnikach półpodziemnych w Polkowicach. Wartość zniszczonego mienia wynosi 19 tys. 241 zł. Stratę powiększył o 1354 zł kierowca samochodu, który 7 marca uderzył w pojemnik na szkło w Kurowicach.

**(mb)**



Zamiast estetycznego Punktu przy ul. Zielonej ktoś zafundował mieszkańcom taki oto pejzaż.



Kierowca samochodu zniszczył ten pojemnik w Kurowicach i... uciekł.



# Kredyt hipoteczny na różne potrzeby



Rozmawiamy z **Pauliną Banaszak** – liderką placówki partnerskiej Alior Banku w Polkowicach

Marzeniem prawie każdego z nas jest posiadanie własnego mieszkania lub domu. Aby zrealizować to marzenie, najczęściej trzeba skorzystać z kredytu hipotecznego. Co przemawia za tym, aby wziąć taki kredyt właśnie w Alior Banku?

*Paulina Banaszak:* Biorąc kredyt hipoteczny w Alior Banku na zakup mieszkania, domu czy działki można liczyć na niską marżę. Okres kredytowania może wynosić nawet do 30 lat. Na podkreślenie zasługuje też możliwość zawieszenia spłaty kapitału do 6 miesięcy w roku (łącznie nawet na 5 lat). Warto zaznaczyć, że kredyt hipoteczny w Alior Banku daje także możliwość skorzystania z dofinansowania w ramach Programu „Mieszkanie dla Młodych”.

Większości osób kredyt hipoteczny kojarzy się tylko z finansowaniem zakupu mieszkania, domu czy działki



**– Środki z kredytu hipotecznego można także przeznaczyć na dowolny cel konsumpcyjny – mówi Pauliną Banaszak, liderką placówki partnerskiej Alior Banku w Polkowicach.**

budowlanej. Czy faktycznie tylko na te cele można przeznaczyć kredyt hipoteczny?

*Paulina Banaszak:* Nie, nie tylko. Środkami z kredytu hipotecznego można również pokryć koszty wykończenia, remontu lub adaptacji nieruchomości, a także sfinansować budowę domu systemem gospodarczym. Kredyt hipoteczny można też przeznaczyć na konsolidację zobowiązań, czyli zamianę wielu kredytów na jeden kredyt z mniejszą ratą. W końcu, środki z kredytu hipotecznego można także przeznaczyć na dowolny cel konsumpcyjny, zakup sprzętu AGD, mebli, wyjazd na wakacje czy po prostu na spełnienie marzeń.

Aby wziąć kredyt hipoteczny, konieczne jest zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki na nieruchomości, tak? Co może być tym zabezpieczeniem?

*Paulina Banaszak:* To prawda, aby móc wziąć kredyt hipoteczny, zamiast np. pożyczki gotówkowej, trzeba wnieść nieruchomość jako zabezpieczenie. Tym zabezpieczeniem może być już posiadane lub właśnie kupowane – za środki z branego kredytu hipotecznego – mieszkanie, dom, działka. Bank przyjmuje również zabezpieczenie na nieruchomości osoby trzeciej.

**Może więc warto wziąć kredyt hipoteczny i spełnić już dziś – czasami odkładane od dawna – plany i marzenia?**

Bardziej szczegółowe informacje na temat kredytu hipotecznego można uzyskać w placówce partnerskiej Alior Banku:

Polkowice, ul. Chopina 16A/2,  
tel. 788 730 127



Wakacje z angielskim w Anglii

## UCZ SIĘ JĘZYKA ZA GRANICĄ!

**ZAPRASZAMY DZIECI OD 8 LAT, MŁODZIEŻ I DOROSŁYCH, NA JĘZYKOWE WAKACJE W CAMBRIDGE!!!**

Serdecznie zapraszamy wszystkich do udziału w letnim kursie zagranicznym, który odbędzie się w urokliwym Cambridge w Anglii. Wyjazd z opiekunem.

Dodatkowe informacje pod nr tel. **693 33 31 33**

Nauka w kraju, gdzie język ten jest językiem narodowym daje też nieocenione możliwości poznawania kultury, sposobu życia i nauki w międzynarodowym otoczeniu. Wyjazd z opiekunem do Szkoły w Anglii może stać się jednym z najciekawszych doświadczeń w życiu, drogą otwierającą nowe możliwości na przyszłość.

Jest to dodatkowa okazja, aby poprawić swoją znajomość języka, poznać nowych ludzi, połączyć naukę ze zwiedzaniem atrakcyjnych miejsc.



Wszyscy uczestnicy konkursu zostali nagrodzeni upominkami ufundowanymi przez powiat polkowicki.

# Angielski znają perfect

Reprezentanci Szkoły Podstawowej z Radwanic wygrali ósmą edycję Powiatowego Konkursu Języka Angielskiego zatytułowaną „We love Great Britain”.



Fot. Archiwum Gminy Jerzmanowa

O zwycięstwo w konkursie „We love Great Britain” walczyli uczniowie dziewięciu szkół podstawowych z terenu powiatu polkowickiego.

Różnorodność zadań i ich ciekawa forma sprawiły, że konkurs przebiegł w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze.

Stawką konkursu był Puchar Starosty Polkowickiego. Wywalczyli go Kosma Żurek, Amelia Tychańska i Weronika Woźniak. Kolejne miejsca na podium zajęli uczniowie z Szkoły Podstawowej Integracyjnej w Jędrzychowie oraz Szkoły Podstawowej nr 1 z Polkowic.

O zwycięstwo i tytuł najlepszych walczyli uczniowie dziewięciu szkół podstawowych z terenu powiatu polkowickiego. Poszczególne drużyny tworzyli uczniowie klas czwartych, piątych oraz szóstych. Eliminacje były podzielone na trzy etapy. Trzeba było

się wykazać między innymi znajomością gramatyki, słuchania ze zrozumieniem. Były też gry i zabawy z wiedzy o Wielkiej Brytanii. Różnorodność zadań i ich ciekawa forma sprawiły, że konkurs przebiegł w bardzo miłej i przyjaznej atmosferze. Wszyscy zosta-

li nagrodzeni upominkami ufundowanymi przez powiat polkowicki.

– Serdecznie gratulujemy zwycięzcom. Doceniamy to, że tak chętnie i z własnej woli zgłębiacie swoją wiedzę, sięgacie po dodatkowe lektury i uczycie się języków obcych. To bardzo ważne

i cenne – powiedział Marek Tramś, starosta polkowicki. Organizatorem powiatowych eliminacji był Zespół Szkolno-Przedszkolny w Radwanicach. Honorowy patronat nad konkursem objął starosta polkowicki Marek Tramś.

Kor



Wszystkim Mieszkańcom Powiatu Polkowickiego  
zdrowych, radosnych i spokojnych  
Świąt Wielkiej Nocy  
pełnych wiosennego nastroju, wiary i miłości

życzą

Przewodniczący Rady Powiatu

Krzysztof Nester

Starosta Polkowicki

Marek Tramś



Udział mieszkańców w tworzeniu planu jest bardzo ważny.

## Wypełnij ankietę, miej wpływ

**Zarząd Powiatu Polkowickiego rozpoczął procedurę zmierzającą do opracowania Programu Rozwoju Społeczno-Gospodarczego Powiatu Polkowickiego na lata 2016-2022.**

Przyjęta metoda wykonania tego zadania obejmuje szeroki wachlarz konsultacji, których jedną z form jest anonimowa, internetowa ankieta na stronie [www.powiatpolkowicki.pl](http://www.powiatpolkowicki.pl) w zakładce po prawej stronie „Ankieta – Program Rozwoju

Społeczno-Gospodarczego na lata 2016-2022” oraz pod adresem <http://www.ebadania.pl/39ec1f6d10233e20>. Starosta polkowicki zaprasza i zachęca do włączenia się w tworzenie tego strategicznego dla powiatu dokumentu.

Dziękuję za to, że zawsze można na Was liczyć. Jesteście niezwykle ważni dla naszego społeczeństwa – mówił Roman Jabłoński, wójt Grębocic.

# Konwent sołtysów Grębocicach

**W piątek 11 marca sołtysi z całego kraju obchodzili swoje święto. Z tej okazji w gminie Grębocice odbył się konwent sołtysów, w którym uczestniczyły władze powiatu polkowickiego.**

Spotkanie było znakomitą okazją do wymiany doświadczeń i pozyskania ciekawych, przydatnych sołtysom informacji i – co najważniejsze – przebiegało w serdecznej, ciepłej atmosferze.

– O tym, jak ważną rolę w społeczności lokalnej odgrywają sołtysi i rady sołectek, nie musimy nikogo przekonywać – mówił podczas konwentu Roman Jabłoński, wójt gminy Grębocice.

– Dziękuję Wam za poświęcenie i pracę na rzecz mieszkańców naszej gminy. Dziękuję za to, że zawsze można na Was liczyć. Jesteście niezwykle ważni dla naszego społeczeństwa – podkreślił wójt.

– Sołtys to lider, działacz, społecznik. Dzisiaj raczej społecznik-menadżer – za-

uważył z kolei Marek Tramś, starosta polkowicki.

– Wasza rola jest nie do przecenienia. Dziś na wasze ręce składam najserdeczniejsze życzenia – społecznego uznania i wsparcia osób bliskich oraz mieszkańców w waszych codziennych obowiązkach. Pragnę także podziękować wszystkim sołtysom w powiecie polkowickim – dodał starosta.

W trakcie konwentu Przemysław Maksymów z Fundacji Porozumienie Wzgórz Dalkowskich przybliżył zagadnienia dotyczące współpracy sołectw i gminy z fundacją, przedstawił też projekty, w które mogą się włączyć. Jednocześnie pochwalił zaangażowanie trzech sołectw w projekt „Świetliki na Wzgó-



**Pamiątkowe zdjęcie uczestników Konwentu.**

rzach Dalkowskich”, który był programem pilotażowym.

Z kolei wicestarosta polkowicki Kamil Ciupak chwalił sołectwa gminy Grębocice i dziękował im za czynny udział w organizowanym przez powiat konkursie „Na najlepszą inicjatywę społeczną służącą podniesieniu este-

tyki wsi powiatu polkowickiego”. Jak podkreślił wicestarosta, w XV edycji tego konkursu najczęściej wniosków wpłynęło właśnie z gminy Grębocice. Także starosta polkowicki Marek Tramś skierował słowa uznania i szacunku w stronę zaproszonych gości. Dziękował za zaangażowanie we

wszystkie działania, z którymi zwraca się do sołtysów. Jednym z nich jest realizowany przez powiat polkowicki projekt „Chronię płuca nie palę”

– Szanowni Państwo, pragnę serdecznie Wam podziękować za ogromne zaangażowanie w realizację tego także ważnego dla wszystkich mieszkańców projektu. Dzięki Wam osoby, które podjęły się realizacji tego zadania, dotarły do bardzo wielu ludzi. Spośród gmin, w których dotychczas prowadzone były badania, gmina Grębocice wypadła zdecydowanie najlepiej i jest to niewątpliwie zasługa sołtysów i rad sołectek, którzy osobiście informowali mieszkańców swoich miejscowości o terminach badań – mówił starosta. **Konrad Kaptur**

Królowa nauk – dla niektórych koszmarne wspomnienie z dzieciństwa, a dla innych ulubiona dziedzina wiedzy.

## To są prawdziwe matematyczne talenty

**Nauka matematyki wcale nie musi być trudna. Udowodnili to uczniowie klas trzecich szkół podstawowych biorący udział w Powiatowym Konkursie Matematycznym. W sumie z trudnymi zadaniami zmagali się 39 osób.**

W konkursie wzięli udział uczniowie z trzynastu szkół powiatu polkowickiego. Na rozwiązanie 14 zadań mieli równo godzinę. Najlepiej poradzili sobie Ewa Stojke ze Szkoły Podstawowej w Radwanicach i Aleksander Florek ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Polkowicach. Drugie miejsce zdobyła Dominika Łomako ze Szkoły Podstawowej w Trzebnicy, a trzecie zajęli ex aequo Maria Brych ze Szkoły Podstawowej w Przemkowie oraz Alan Wójcik ze Szkoły Podstawowej w Wysokiej i Maniek Mateusz ze Szkoły Podstawowej w Rzeszycy.

– Tak ten świat jest urządzony, że bez niej ani rusz, matematyka jest wszędzie –



**Uczestnicy konkursu w towarzystwie starosty polkowickiego Marka Tramś oraz dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 3 Włodzimierza Liberskiego.**

zauważył Marek Tramś, starosta polkowicki.

– Ci młodzi miłośnicy matematyki o tym doskonale

wiedzą. Takie konkursy pomagają w poznawaniu i polubieniu świata liczb. Rozbudzają ciekawość poznawczą i twórcze

działania uczniów. Dodatkowo rozwijają u uczniów umiejętności wykorzystywania posiadanych wiadomości podczas wykonywania zadań i rozwiązywania problemów w życiu codziennym – dodał Marek Tramś.

Poczęstunek dla wszystkich uczestników ufundowała rada rodziców przy Szkole Podstawowej Nr 3 w Polkowicach. Patronat nad konkursem objął starosta polkowicki, który był fundatorem nagród. **Kor**



10 lat polkowskiej kampanii „Chronię Życie przed Rakiem”.

# Dekada minęła jak jeden dzień

**Szczepienia, konkursy, prelekcje i konferencja podsumowująca realizowane działania. Polkowska kampania „Chronię Życie przed Rakiem” skończyła 10 lat.**

Profilaktyka raka szyjki macicy, piersi, a w tym roku także płuc. Przez minioną dekadę kampania systematycznie się rozwijała.

– Od samego początku takie było założenie, by rokrocznie poszerzać spektrum naszych działań. Tak się złożyło, że jesteśmy w trakcie realizacji dużego projektu współfinansowanego ze środków dostępnych w ramach mechanizmu norweskiego. Jego celem jest zapobieganie chorobom płuc, więc naturalnie w tegorocznej edycji naszej kampanii prowadziliśmy także działania w tym zakresie – mówi Mariola Kośmider, koordynatorka polkowskiej kampanii „Chronię Życie przed Rakiem”.

W konferencji podsumowującej tegoroczną, jubileuszową edycję kampanii, która odbyła się w piątek 11 marca, wzięli udział samorządowcy, przedstawiciele lokalnych instytucji, a także ambasadorki pierwszej edycji. Byli także gimnazjaliści oraz ambasadorka krajowa, znana dziennikarka Klaudia Carlos. W roli prowadzącego galę wystąpił znany aktor Maciej Musiał.



– Jestem pod wielkim wrażeniem rozmachu, z jakim realizujecie w Polkowicach tę kampanię. Z wielką przyjemnością tutaj przyjeżdżam, bo widzę ogromne zaangażowanie. To bardzo imponujące – mówił aktor.

Wzruszającym momentem piątkowej konferencji były wspomnienia dziewcząt, które podczas pierwszej edycji pełniły rolę ambasaderek. Dziś to dojrzałe kobiety, które podkreślały, że kampania odmieniła ich życie.

**Pamiątkowe zdjęcie uczestników konferencji podsumowującej 10 polkowską kampanię „Chronię Życie przed Rakiem”.**

– Czujemy się zdrowe, jesteśmy wdzięczne burmistrzowi Polkowic Wiesławowi Wabikowi za finansowanie szczepień. Dzięki udziałowi w kampanii nauczyłyśmy się, jak ważne jest, by regularnie się badać. Robimy to, jesteśmy zdrowe, czujemy się bezpiecznie – mówiły dziewczęta.

Dzisiejsze ambasadorki także cieszą się z możliwości udziału w kampanii.

– Przyjęłam już szczepionkę. Trochę się bałam, że będzie bolało, ale nic takiego nie miało miejsca. Teraz czuję się bezpieczna – mówiła jedna z nich.

W trakcie 10 lat, które minęły od momentu, gdy polkowska kampania „Chronię Życie przed Rakiem” się rozpoczęła, wykonano 2778 szczepień, przeprowadzono 926 badań cytologicznych, 1338 mammografii oraz 2440 badań cytologicznych.

– Zdrowie zawsze było tym obszarem życia, na który nie szczędziliśmy wydatków. Bardzo się cieszę, że nasza polkowska kampania tak pięknie się rozwinęła i jestem przekonany, że w kolejnych latach nadal będzie odnosić sukcesy – mówi Wiesław Wabik, burmistrz Polkowic.

W trakcie tegorocznej edycji różnorodne działania były realizowane od 1 marca.

**Konrad Kaptur**

Patronami honorowymi polkowskiego przeglądu byli wybitni aktorzy polskich scen.

## To już 18 lat – Polkowskie Dni Teatru pełnoletnie

**Burmistrz Polkowic Wiesław Wabik wraz z uczestnikami jubileuszowej gali odśpiewał głośno „Sto lat” na cześć przeglądu, który na stałe wpisał się do kalendarza wydarzeń kulturalnych nie tylko Polkowic, ale całego regionu legnickiego.**

Rokrocznie przy okazji Polkowskich Dni Teatru nasze miasto odwiedzają wybitne postaci polskiej sceny. Przez te 18 lat gościliśmy aktorów, którzy zapisali się na kartach historii polskiego teatru. Za każdym razem spektakle z ich udziałem wyzwały mnóstwo emocji sprawiając, że widzowie przeżywali rozmaite stany. Przez 18 lat polkowskiego przeglądu wypracował sobie markę. Jest dziś rozpoznawalny nie tylko w Zagłębiu Miedziowym, ale także na Dolnym Śląsku, a nawet w całej Polsce. Plakaty od wielu lat wykonuje wybitny artysta, twórca Sceny Plastycznej KUL, Leszek Mądziak, a patronat honorowy rokrocznie obejmują aktorzy,



**Marta Lipińska z Krzysztofem Kowalewskim w mistrzowskim spektaklu „Kocham pana, panie Sułku”.**

którzy swoje miejsce w pantheonie gwiazd teatralnych mają zapewnione od dawna – Andrzej Seweryn, Jerzy Stuhr, Janusz Gajos czy też Krystyna Janda. W tym roku

patronem honorowym była Marta Lipińska, od ponad 50 lat związana z Teatrem Współczesnym w Warszawie, znana z doskonałych ról teatralnych, filmowych,

a także legendarnego słuchowiska radiowego „Kocham pana, pana Sułku”. Spektakl literacko-muzyczny pod tym tytułem mogliśmy oglądać podczas uroczystego otwarcia 18. edycji Polkowskich Dni Teatru. Wcześniej odbyła się konferencja prasowa z udziałem patronki. W jej trakcie pani Marta opowiadała o tym, jak rozpoczęła się jej przygoda ze sceną.

Podczas gali patronka podkreśliła, że polkowskiego przeglądu to wydarzenie wyjątkowe i nie zastanawiała się ani chwili, by przyjąć propozycję objęcia patronatem przeglądu.

Wspólnie z burmistrzem Polkowic Wiesławem Wabikiem oraz Andrzejem Wier-

dakiem, dyrektorem Polkowskiego Centrum Animacji, Marta Lipińska dokonała uroczystego otwarcia jubileuszowej edycji przeglądu wypowiadając symboliczne słowa – 18. Polkowskie Dni Teatru uważamy za otwarte.

Z okazji osiemnastych urodzin burmistrz Wabik przekazał dyrektorowi Wierdakowi przygotowany specjalnie na tę okazję dowód osobisty dla tego wyjątkowego wydarzenia. Burmistrz zaintonował również okolicznościowe „Sto lat”, szybko podchwyczone przez publiczność, a także życzył wszystkim widzom wielu wspaniałych wrażeń podczas oglądania spektakli.

**Konrad Kaptur**



Na mocy porozumienia pomiędzy gminą Polkowice a KGHM miedziowa spółka zapewniła pracę panu Igorowi, a burmistrz wziął na siebie zapewnienie mieszkania.

# Gmina wspólnie z KGHM pomaga rodzinie z Donbasu

**Czteroosobowa rodzina, ewakuowana ze Wschodniej Ukrainy, wprowadziła się do mieszkania komunalnego w Polkowicach. Wszyscy przyjechali z Częstochowy, gdzie trafili z objętego działaniami wojennymi Donbasu.**

Mieszkanie na osiedlu Sienkiewicza wyremontowała i wyposażyla gmina Polkowice.

– To dla nas bardzo duża pomoc, za którą jesteśmy wdzięczni – mówi pan Igor.

Rodzina przyjechała do Polkowic ponad pół roku temu, ale na początku przebywała w wynajętym mieszkaniu przy ul. Górników, opłacanym przez Caritas. Od tego też czasu pan Igor pracuje w KGHM. Ma doświadczenie związane z górnictwem – na Ukrainie, przed wybuchem wojny, był zatrudniony w kopalni węgla kamiennego i jest absolwentem uczelni górniczej. Jego żona Olena także ma ukończone studia wyższe (księgowość) na Donbaskim Państwowym Uniwersytecie Technicznym. Do lipca 2014 roku była zastępcą dyrektora w kwaciarni w Donbasie. Obecnie nie pracuje, ale myśli o tym, by znaleźć zatrudnienie. Na razie jej znajomość języka polskiego nie jest na tyle dobra, by mogła podjąć pracę w zawodzie.

– Teraz priorytetem jest nauka języka polskiego – dodaje pan Igor.



**Pan Igor i jego żona Olena są wdzięczni za udzieloną im pomoc, a w Polkowicach bardzo im się podoba.**

Ich córka Natalia studiuje na Politechnice Częstochowskiej, na kierunku: „management”. Co drugi tydzień przyjeżdża na kilka dni do Polkowic. W rodzinie jest jeszcze pani Halina, mama Oleny, mająca polskie korzenie. Urodziła się niedaleko Nysy. Jak nam powiedziała, nie spodziewała się tego, że będzie musiała wyjechać.

Wszystkim bardzo podoba się w Polkowicach.

– Miasto jest ładne, zadbane, a ludzie są mili. Także koledzy w pracy są pomocni, traktują mnie bardzo dobrze – opowiada pan Igor.

Przyjazd rodziny z Donbasu do Polkowic to efekt porozumienia pomiędzy gminą a KGHM.

– Zostało ono zainicjowane przez byłego pre-

zesa Polskiej Miedzi Herberta Wirtha i burmistrza Wiesława Wabika.

Na mocy tego porozumienia miedziowa spółka zapewniła pracę panu Igorowi, a burmistrz wziął na siebie zapewnienie mieszkania.

– Cieszę się, że mogliśmy pomóc rodzinie z objętego działaniami wojennymi Donbasu. Tym bardziej, że jest to rodzina mająca polskie korzenie – podkreśla Wiesław Wabik.

– Ten projekt to nasz wspólny sukces – kończy burmistrz. **Konrad Kaptur**

Zainteresowanie warsztatami było bardzo duże.

## Na tych zajęciach pielęgnowali tradycję

**W świetlicach wiejskich gminy Polkowice odbywały się warsztaty wielkanocne, w trakcie których można było nauczyć się przyozdabiania pisanek różnymi technikami, a także przygotowywania palm i wyrobu koszy wiklinowych.**

Na warsztaty przychodziły osoby w różnym wieku. W ich trakcie panowała bardzo twórcza atmosfera. Powstały piękne rzeczy. W Moskorzynie robiono anioły z gipsu, w Sobinie przygotowywano pisanki oraz imponujące wiklinowe kosze. Wśród uczestników warsztatów byli goście z Wielkiej Brytanii.

– Od ośmiu lat mieszkam w Anglii. Teraz jestem w Żelaznym Moście, przyszedłam na warsztaty i jestem wzruszona. Przypomniały mi się czasy dzieciństwa, gdy wspólnie z rodzicami przygotowywaliśmy wielkanocne pisanki, palmy – mówi nam Iwona Spyrka, uczestniczka warsztatów.

Przygotowywanie pisanek, palm, koszy wiklinowych to nieodłączny element wielkanocnej tradycji. Tradycji, która jest bardzo ważna, bo wyróżnia nas Polaków spośród innych narodów. Święta Wielkanocne w naszym kraju mają wyjątkowy urok.

– To piękne święta i trzeba kultywować wszystko, co z nimi związane. Dlatego takie warsztaty są bardzo ważne – mówi Maria Kurkiewicz, instruktorka WOK.

Pani Maria to instruktorka z wieloletnim doświadczeniem. W swoim życiu wykonała tysiące pisanek, różnymi technikami. Od wielu lat też zaraża swoją pasją kolejne pokolenia mieszkańców naszej gminy. Dzięki takim osobom jak ona piękne wielkanocne tradycje są kultywowane, a same święta ciągle są wydarzeniem wyjątkowym. **Kor**



**Warsztaty wielkanocne w Sobinie cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem.**

– Miasto jest ładne, zadbane, a ludzie są mili. Także koledzy w pracy są pomocni, traktują mnie bardzo dobrze – opowiada pan Igor.





Z kalendarium polkowickich rad osiedlowych.

# Znów przedświątecznie

**Niedawno zdobili bombki choinkowe, a już przyszedł czas na pisanki!**

**Wielkanoc w tegorocznym kalendarzu jakby przyspieszona, ale skoro świętować będziemy w marcu, to i aktywność rad osiedlowych w tym miesiącu wiązała się ze świątecznymi przygotowaniami. Gdy przygotowaliśmy ten numer „Kuriera”, własnoręcznie wykonane stroiki, jaja i kartki wielkanocne zdobiły już domostwa mieszkańców os. Krupińskiego, Gwarków, Sienkiewicza, na warsztaty artystyczne czekali jeszcze mieszkańcy Polkowic Dolnych.**

(mb)



Fot. Archiwum Os. Sienkiewicza

**Połączenie i ozdobienie drobnych elementów wymagało precyzji.**

**Rada os. Sienkiewicza skorzystała z gościnności PCA.**



Fot. Archiwum os. Krupińskiego



**Takie stroiki wychodzą spod ręki mieszkańców os. Krupińskiego.**

## Pod okiem mistrza

Młodzi karatecy poznali już pierwsze kroki w karate. 5 marca Klub Karate Tradycyjnego Polkowice-Lubin zaprosił młodszych i starszych mieszkańców os. Sienkiewicza do sali gimnastycznej w SP nr 1 na zawody sportowe pn. „Sprawdź swoją formę”.



Fot. Archiwum KKT Polkowice

**Łatwo powiedzieć: zachowaj pozycję....**

## Osiedlowe zapowiedzi

- 17 i 24 kwietnia odbędą się III Indywidualne Mistrzostwa Osiedla Hubala Gry w Bowling. Rada osiedla już zaprasza mieszkańców do udziału i do kibicowania zawodnikom. Impreza odbędzie się, oczywiście, na kręgielni polkowickiego Aquaparku, w godz. 10.00-14.00.
- Mieszkańcy osiedli Krupińskiego, Sienkiewicza, Gwarków, Hubala i Polkowic Dolnych ćwiczą formę strzelecką. Raz w tygodniu mają na półtorej godziny do dyspozycji strzelnicę w Gimnazjum nr 1. Ukoronowaniem ćwiczeń i sprawdzianem umiejętności mają być zawody strzeleckie na koniec roku.
- Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych kontynuuje projekt pn. Profilaktyka chorób nowotworowych”. Dzięki temu mieszkańcy os. Krupińskiego i Gwarków mogli w marcu skorzystać z bezpłatnych badań: ginekologicznych i urologicznych, a także markerów nowotworowych CA 15-3, CA 19-9 i PSA.

(mb)

## Zbiórka dla Filipa

Rada os. Krupińskiego przyłączyła się do ogólnopolskiej akcji pomocy niepełnosprawnemu chłopcu i zachęca do tego mieszkańców. Wystarczy tylko... przynieść nakrętki.

Chodzi o plastikowe nakrętki, które są cennym surowcem: można je sprzedać, a uzyskane w ten sposób pieniądze w części przeznaczyć na charytatywny cel. Tak jest i w tym przypadku, bowiem zebrane fundusze wesprą kosztowną terapię z delfinami na Ukrainie. Czeka na nią trzyletni Filip z Łomży. Chłopiec urodził się z wodogłowiem, cierpi na epilepsję, zespół nerczycowy.

Nakrętki można przynieść do SP nr 2 i 3, specjalne pojemniki postawiono również w przedszkolach nr 4 i 5.

(mb)



Fot. Archiwum Rady Os. Krupińskiego

**„Nakrętkowy” kącik w Przedszkolu Miejskim nr 5.**





# Aqua Wiosna

21 marca - 21 czerwca 2016 r.

Seans w jaskini solnej  
w sobotę oraz niedzielę > 7 zł

Guam częściowy + bicze szkockie > 94,50 zł

Body detox > 24,50 zł

**W KAŻDĄ NIEDZIELĘ** dla wszystkich  
Klientów korzystających z naszych usług  
- **MOŻLIWOŚĆ WZIĘCIA UDZIAŁU  
W ZABAWIE Z NAGRODAMI!**

Regulamin dostępny na stronie internetowej [www.aquapark.com.pl](http://www.aquapark.com.pl)





# Łastiwoczka znaczy Jaskółka



**Poszukując w najbliższej okolicy produktów regionalnych, tradycyjnych, które moglibyśmy zaprezentować w tym numerze, natrafiliśmy między innymi na łemkowski żur zwany kyselica...i tak oto zgłębiając temat doszliśmy do wniosku, że warto poświęcić nieco więcej miejsca na spotkanie z kulturą łemkowską...**

**Ł**astiwoczka jest ciągle rozwijającym i nieustannie zmieniającym się dziecięco-młodzieżowym zespołem łemkowskim, utworzonym w roku 2000. Początkowo gru-

pa zaledwie kilku osób prowadzona przez Małgorzatę Herbut z pomocą Adama Boczniewicza i nosiła roboczą nazwę „Krużok”. Mimo skromnych początków grupa się rozrastała z dnia na dzień. Początkowo

członkowie zespołu uczyli się tylko śpiewu w przemkowskim schronisku młodzieżowym. Zespół zadebiutował koncertem kołęd łemkowskich w cerkwi prawosławnej w Przemkowie. Obecnie zespół liczy 42 człon-

ków. Łastiwoczka śpiewa łemkowski folklor, wykorzystując oryginalne teksty i melodie. Najważniejszym zadaniem zespołu jest kultywowanie i prezentacja dawnych pieśni i obyczajów łemkowskich.

### Na zakupy!

*Miały być produkty tradycyjne, a wyszło spotkanie z kulturą łemkowską ...i trochę zakupów. Wędrując po ciekawych, malowniczych miejscach często trafiamy na ciekawych, malowniczych ludzi. Tak było i tym razem. Zapraszamy do przeczytania nieco dłuższej rozmowy z panem Andrzejem Kopcą, prezesem Stowarzyszenia Łemków. Mamy nadzieję, że zachęci to Państwa do własnych poszukiwań, uczestnictwa w nadchodzących wydarzeniach kulturalnych, imprezach i może nieco dalszych wyjazdów...*

1

#### ŁEMKOWSKA WATRA NA OBCZYŹNIE

To największa impreza promująca kulturę łemkowską, od 35 lat odbywająca się w Michałowie w gminie Chocianów. A tak przedstawiają imprezę sami organizatorzy:  
„Watra w Michałowie to cykl

imprez poświęconych tradycji i muzyce łemkowskiej, dających szansę na autoprezentację mniejszości, komunikację i wzmacnianie jej poczucia tożsamości kulturowej. Ale Watra to nie jedynie

manifest łemkowskości. Kolejne edycje festiwalu przyjęły idee prezentacji nie tylko metamorfozy i kultywowania kultury łemkowskiej, ale szerzej kultury Rusińskiej z całej Europy i Świata. Ogromną popularnością cieszą się

również koncerty zespołów prezentujących muzykę zupełnie innych obszarów etnicznych, takich jak serbski etno-punk czy muzykę klezmerską. A wszystko to w najnowocześniejszych aranżacjach wykonywanych na wysokim

poziomie artystycznym. Zapraszamy Was na Watrę w Michałowie, w podróż w poszukiwaniu ginącej w globalnym świecie etnicznej różnorodności!”

Źródło: watramichalow.pl

**Z Andrzejem Kopcą, prezesem Stowarzyszenia Łemków, rozmawiamy o kulturze tej mniejszości narodowej i działalności Stowarzyszenia.**

## Płonie łemkowska watra...



– Nasi czytelnicy kojarzą Waszą działalność przede wszystkim z doroczną „Łemkowską Watrą na Obczyźnie” w Michałowie. Proszę opowiedzieć coś więcej na temat działalności Waszego Stowarzyszenia.

Stowarzyszenie Łemków działa od 7 kwietnia 1989 roku i jest pierwszą „lem” (czyli „tylko”) łemkowską organizacją w Polsce. Ma zasięg ogólnopolski, a jego główne cele to: integracja żyjącej w diasporze społeczności łemkowskiej, pielęgnowanie, rozwijanie i propagowanie kultury łemkowskiej (duchowej i materialnej), inspirowanie i pomoc przy nauczaniu języka łemkowskiego, a także propagowanie historii Lemkowiny.

– Jak duże jest Stowarzyszenie?

Jest grono ok. 150 zadeklarowanych działających społeczników, głównie ze starszego pokolenia, działających w 9 kołach, chociaż ostatnio obserwuję ożywienie wśród naszej młodzieży. Coraz więcej młodych ludzi angażuje się w działalność Stowarzyszenia. Oczywiście pewne formy działalności się wyczerpują, wchodzą nowe – mam tu na myśli także działalność w Internecie. Jednak tu jestem konserwatystą – to dobrze, że powstają strony internetowe, fora dyskusyjne, radio internetowe lem.fm działające przy podobnej organizacji Stowarzyszenie „Ruska Bursa” w Gorlicach – ale działalność społeczna polega przecież na spotykaniu i dyskusji członków Stowarzyszenia, a potem próbach zrealizowania efektów tych dyskusji. Powinniśmy coś wspólnie robić.

– Do najbardziej aktywnych kół Stowarzyszenia należy koło w Przemkowie

Tak, to prężnie działające koło w Przemkowie, a jedną z najważniejszych form jego działalności jest prowadzenie Zespołu Pieśni i Tańca „Łastiwoczka” i Dziecięcego Zespołu „Łastiwczata”, regularnie występujących na Watrze w Michałowie – promujących kulturę łemkowską. W Przemkowie bardzo aktywnie prowadzone jest nauczanie języka łemkowskiego. Nie ma tam tego problemu, jaki mamy w innych, większych miastach, gdzie dzieci uczą się języka po południu w lokalach Stowarzyszenia, bo muszą dojechać z różnych szkół. Tam jest jedna szkoła i dzieci uczą się języka w swojej szkole.

dokończenie rozmowy na str. 4



## 2. PRZEMKÓW I OKOLICE

**Łemkowskie potrawy tradycyjne – kysielnica, juha**

– dostępne podczas imprez organizowanych przez Stowarzyszenie Łemków.

Na pierwszej stronie szeroko pisaliśmy o kulturze łemkowskiej, stanowiącej ważny czynnik tożsamości lokalnej. Teraz krótko o produktach lokalnych. Charakterystyczną potrawą kuchni łemkowskiej jest między innymi żur, zwany kysielnicą, przyrządzany na zakwasie z mąki i chleba, przyprawiany solą, czosnkiem i pieprzem. Dziś dodatkowo do kysielnicy dodaje się kminku i liścia laurowego w celu otrzymania intensywniejszego aromatu. Łemkowie spożywają go w święta oraz podczas uroczystości rodzinnych lub na imprezach lokalnych. Kysielnicę podaje się do ziemniaków okraszonych tłuszczem.

Juha to kompot z suszonych owoców, obecny w naszych domach podczas Wigilii Bożego Narodzenia. Mało kto wie, że przepis na juhę wywodzi się z tradycji kuchni łemkowskiej. Według Oskara Kolberga, etnografa badającego tereny Łemkowszczyzny z XIX wieku, juha była nie tylko postnym napojem wigilijnym i wielkonoctnym. Jako odżywczy napój doskonale gaszący pragnienie była też np. przygotowywana przez gospodynie dla żniwiarzy. Obecnie juhę przyrządza kolejne pokolenie Łemków,



urodzonych i wychowanych już na Dolnym Śląsku. Produkty wpisane zostały na Listę Produktów Tradycyjnych.

Kontakt:

■ Koło Stowarzyszenia Łemków w Przemkowie  
ul. Plac Targowy 1, 59-170 Przemków  
tel. 603 708 303

**Pierniczki z Przemkowa**

– dostępne podczas imprez lokalnych pierniki, których nazwa wywodzi się od staropolskiego słowa pierny - pieprzny, bowiem pieprz jest jedną z przypraw wchodzących w skład pierników, to jeden z najstarszych przepisów cukierniczych. Wszyscy znamy ten charakterystyczny miodowy i korzenny smak. Pierniczki z Przemkowa są wyjątkowe ze względu na przemkowskie miody, które nadają im jedyny i niepowtarzalny smak, a sposób ich wytwarzania jest tradycją rodzinną kultywowaną w rodzinie pani Wandy Kuzyszyn od lat. Miodowe pierniczki z Przemkowa wpisano na Listę Produktów Tradycyjnych prowadzoną przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Kontakt:

■ Wanda Kuzyszyn  
ul. Osiedle Głogowskie 57, 59-170 Przemków  
tel. 076 831 95 80, 663 811 397,  
■ @: wanda.kuzyszyn@op.pl



2

PRZEMKÓW I OKOLICE

3

BORÓW WIELKI

## 3. BORÓW WIELKI – WINNICA SAINT VINCENT

**Borów Wielki – Winnica Saint Vincent**

Winnica Saint Vincent – powstała w 2009 r. – położona jest w Borowie Wielkim, 8 km od Nowego Miasteczka, zajmuje powierzchnię 6,5 ha. W winnicy uprawia się aromatyczne szlachetne odmiany białe: Riesling, Muscat Ottonel, Pinot Gris, Gewurztraminer oraz czerwone Pinot Noir, Regent, Rondo. We własnym gospodarstwie winifikowane są wina

wytrawne i półwytrawne, białe i czerwone. Cieszy, że poszerza się grono smakoszy naszego lokalnego wina, czego potwierdzeniem są liczne nagrody zdobywane na konkursach winiarskich w Zielonej Górze, Jaśle i Krakowie.

Winnica Saint Vincent położona w malowniczym regionie Wzgórz Dalkowskich oferuje Państwu możli-

wość zwiedzania, degustacji, organizacji imprez okolicznościowych, a także zakupów. Wino gronowe jest produktem tradycyjnym, wpisanym na Listę Produktów Tradycyjnych MRiRW.

Winnica Saint Vincent należy do Lubuskiego Szlaku Wina i Miodu. Goście są serdecznie witani w tygodniu w godzinach od 8 do 16 lub

w innym terminie po wcześniejszym umówieniu się.

Kontakt:

■ Borów Wielki 57 E  
■ 67-124 Nowe Miasteczko  
■ Tel. 609192801  
■ @: saintvincent@agronomik.pl  
■ www.winnicasaintvincent.pl



## Krępa - Pasieka Maja, gobeliny i warsztaty tkackie w pracowni Leokadii Adamowicz

Dzięki rozległym wrzosowiskom Borów Dolnośląskich pszczelarze z okolic Przemkowa znani są z produkcji miodu wrzosowego. Pasieka MAJA jest jedną z pasiek, gdzie nie tylko kupimy miód, ale także zapoznamy się z wielowiekowymi tradycjami pszczelarskimi regionu wschodniej części Borów Dolnośląskich. To również miejsce, gdzie można skorzystać z apiterapii oraz wziąć udział w warsztatach z odlewania figurek-świeczek z wosku pszczelego.

Kontakt:

- Pasieka „MAJA”  
Stanisław Rekut  
Krępa 2  
59-170 Przemków  
tel. 076 83 19 230, 504 555 869



Tkactwo towarzyszy człowiekowi od wieków, pani Leokadia Adamowicz odkryła tkactwo jako życiową pasję, którą dzieli się z każdym, kto zechce spróbować tego rzemiosła. Od lat prowadzi w swojej pracowni warsztaty, gdzie w przystępny sposób nie tylko dzieci, ale i całe rodziny mogą poznać trudną sztukę przetykania wątku z osnową...

Pracownia tkacka „Szara Przystań” to także miejsce, gdzie możemy kupić gotowe prace, kilimy i gobeliny

Kontakt:

- Leokadia Adamowicz  
Krępa 49  
59-170 Przemków  
tel. +48 696 016 166



## 4. BORÓWKI — GOSPODARSTWO AGROTURYSTYCZNE „GAJÓWKA GŁUSZEC”

- warsztaty zielarskie we wsi Borówki na skraju Przemkowskiego Parku Krajobrazowego.
- Bogactwo ziół, ich właściwości lecznicze, zapachy wydobywane z różnorodnych mieszanek – to wiedza, która legła u podstaw współczesnej medycyny i farmacji. Jej najprostsze zastosowania – dzisiaj często zapomniane, wydawać by się mogło, że niepotrzebne, archaiczne – odkryć możemy na nowo podczas warsztatów zielarskich prowadzonych przez panią Bogusławę Naruszewicz.

Kontakt:

- Borówki 25
- 59-706 Gromadka
- tel. 075 73 82 460, 691 728 419



4

## Szczegóły trasy

Nazwa	Dane do nawigacji
Borówki	51°36'18.172"N 15°7'32.4685"E
Krępa	51°54'33.742"N 15°8'36.0758"E
Przemków	51°53'11.667"N 15°7'6.2976"E
Borów Wielki	51°6'79.0976"N 15°6'25.4281"E

Długość trasy – 73,1 km

## Polecana gastronomia

**Wrzosowy Tartak**  
Chocianów ul. Kościuszki 25

Po drodze postanowiliśmy sprawdzić, co u znajomych we Wrzosowym Tartaku. Zjedliśmy pysznie i mimo tego, że lokal to nie typowa restauracja – nie zamówimy tu dania z karty – zawsze znajdzie się coś ciekawego! Tym razem udało nam się „załapać” na pyszną pieczeń wieprzową, dzięki niezwykle długiemu przygotowaniu i fachowej wiedzy „autora” zwykłe prosię staje się arcydziełem! Brawo!

jakość: ★★★

Borów Wielki

Krępa

Przemków

73,1  
km

Borówki



# Płonie łemkowska watra...

dokończenie rozmowy ze str. 1

– Do jakiego poziomu w systemie edukacji naucza się języka łemkowskiego? Można zdać maturę z tego języka?

Tak, pierwszy taki przypadek był w 2014 roku w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Lubinie. Było trochę zamieszania, bo uczeń Daniel Woźniak spełnił wszystkie wymogi formalne, a tymczasem nikt w szkole nie był na to przygotowany. Po prostu nie było zadań maturalnych. Ale wszystko dobrze się skończyło i maturę na poziomie podstawowym zdał bezproblemowo! Z kolei w zeszłym roku uczennica

Liceum Ogólnokształcącego nr 2 w Gorlicach Anna Szmajda zdawała maturę z języka łemkowskiego na poziomie rozszerzonym. Tym razem Ministerstwo Edukacji było już przygotowane z tematami w języku łemkowskim. Natomiast jest problem z filologią łemkowską, która mimo początkowego zainteresowania obecnie nie cieszy się zbyt wielkim zainteresowaniem. Niestety, nie żyjemy już w zwartych grupach i istnieje zauważalny problem zachowania ciągłości pokoleniowej.

– Co uważa pan za najważniejsze osiągnięcia Stowarzyszenia?

To oczywiście „Łemkowska Watra na Obczyźnie” w Michałowie. Jest to duża impreza plenerowa promująca naszą kulturę. Jest Biennale Kultury Łemkowskiej/Rusińskiej w Krynicy – to impreza bardziej kameralna, która odbywa się co dwa lata.

Prowadzimy działalność wydawniczą. Nasz dwumiesięcznik „Besida” wydawany jest od 1989 roku. Oprócz tego wydajemy od 2001 roku „Łemkowski Rocznik” (w latach 1993 – 2000 był to „Łemkowski Kalendarz” przypominający najważniejsze wydarzenia w danym roku). Wydajemy też książki

dotyczące kultury łemkowskiej. Do tej pory ukazało się ok. 15 tytułów. Nakręciliśmy dwa pełnometrażowe amatorskie filmy fabularne o najtragiczniejszym okresie naszej historii: przymusowych przesiedleniach w ramach Akcji „Wisła”. Kiedy zaczęliśmy naszą działalność, wszystko wyglądało inaczej. Wideo było w powijakach i pierwsze watry w Michałowie nagrywało się na kasetach magnetofonowych, które potem godzinami słuchaliśmy... Teraz mamy nieprawdopodobny postęp, jeśli chodzi o technikę rejestracji, natomiast widzę pewną sta-

gnację, jeśli chodzi o samą twórczość... Dużo aranżujemy nasz folklor, ale brakuje nowych piosenek, nowych układów tanecznych, nowych form twórczości – nie tylko muzycznej.

– Jak Pan sądzi, co jest przyczyną takiego stanu?

Myślę, że to się bierze z braku osób zainteresowanych tworzeniem czegoś nowego, a nie tylko odtwarzaniem, przerabianiem tego, co już znamy. Mam nadzieję, że reaktywujemy kabaret... Pamiętam, jak nasz amatorski film Akcja Wisła po roku od premiery puściliśmy na Watrze, jako część programu. Widownia była pełna, mimo że większość uczestników ten film widziała, a jednak chciała go zobaczyć jeszcze raz. Pewnie dlatego, że było

to wtedy coś nowego, innego. Teraz nasza młodzież preferuje zespoły rockowe czy folkowe, a zdecydowanie mniej folklorystyczne, które z kolei cieszą się zainteresowaniem ludzi starszych i trzeba o tym pamiętać układając program „Łemkowskiej Watry na Obczyźnie” w Michałowie.

– Jak długo jest Pan Prezesem Stowarzyszenia Łemków?

Bardzo długo. I powiem, tak: dwadzieścia siedem lat prezesowania to szmat czasu i chciałbym wreszcie przekazać pałeczkę komuś młodszemu. Pomogę każdemu mojemu następcy, który będzie dużo młodszy ode mnie. Bo w młodości jest nadzieja Stowarzyszenia. A na Watrę do Michałowa chciałbym jako jej zwykły uczestnik...

rozmawiał Rafał Ciucka

## W następnym numerze

### W PTASIM RAJU...

Wreszcie uda nam się pozostawić samochód i zaproponować Państwu pieszą wycieczkę po rezerwacie Stawy Przemkowskie. Przełom kwietnia i maja to bardzo dobra pora, sprzyjająca obserwacji największego bogactwa rezerwatu: ptaków.



reklama

# Wrzosowy Tartak



Zorganizujemy:

» *Rodzinne imprezy okolicznościowe*  
przyjęcia weselne, komunie, stypy

» *Szkolenia i imprezy firmowe*  
obiady, kolacje biznesowe  
spotkania integracyjne  
szkolenia

Produkujemy wysokiej jakości ekologiczne przetwory z mięsa, warzyw i owoców. Na życzenie gości przygotowujemy catering i kosze upominkowe z naszymi przetworami.

Dysponujemy trzema salami konferencyjno-bankietowymi, pokojami gościnnymi, ogrodem z miejscem do grillowania.



Chocianów, ul Kościuszki 25,  
517 303 704  
506 048 950